

PROPAGANDOWA REAKCJA ROSJI NA AMERYKAŃSKIE BATERIE TOMAHAWKÓW

Rosyjski minister obrony Siergiej Szojgu poinformowała, że Rosja jest gotowa do natychmiastowych rozmów na temat ponownego podpisania traktatu INF. Nie jest to jednak konkretna propozycja, ale próba postawienia w złym świetle Amerykanów, którzy zabezpieczyli środki finansowe na wprowadzenie w 2023 roku pierwszej baterii naziemnych wyrzutni rakiet Tomahawk i SM-6.

Informacja o planach Stanów Zjednoczonych szybkiego wprowadzenia do swoich wojsk lądowych baterii rakiet średniego zasięgu Tomahawk i SM-6 wywołała natychmiastową reakcję Rosji. W pierwszej kolejności zareagował rosyjski minister obrony Siergiej Szojgu, który na 9. Moskiewskiej Konferencji Międzynarodowego Bezpieczeństwa poinformował o gotowości do kontynuowania dialogu i wysiłków „na rzecz usunięcia wzajemnych obaw związanych z raketami średniego i krótkiego zasięgu w Europie”.

Deklaracja resortu obrony nie została jak na razie poparta jakimikolwiek konkretnymi propozycjami. Przypuszcza się więc, że Rosjanom wcale nie chodzi o przywrócenie traktatu INF, ale o pokazanie, że to Amerykanie rozpoczęli wyścig zbrojeń w tej dziedzinie. Adresatem przesłania z Moskwy są więc przede wszystkim kraje europejskie, które mają stać się według Szojgu swoistymi zakładnikami konfrontacji amerykańsko-rosyjskiej.

„Rozmieszczenie takich rakiet w Europie przywróci sytuację, w której Europejczycy byli zakładnikami konfrontacji ZSRR z USA”

Siergiej Szojgu - Minister Obrony Federacji Rosyjskiej

Szojgu wzmocnił swoją deklarację wskazując, że troskę o europejskie bezpieczeństwo wyraził sam Prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin, który miał zaproponować „uzgodnienie zestawu przejrzystych przedsięwzięć mających przywrócić zaufanie i usunąć wzajemne obawy”. Jakie jednak mają być te, przedsięwzięcia Szojgu również nie poinformował.

Przypomniał natomiast, że „rakiety średniego i krótkiego zasięgu stanowią szczególne zagrożenie dla ludności krajów europejskich, ponieważ mogą być wyposażone zarówno w głowice konwencjonalne, jak i nuklearne”. Zaprzeczają temu Amerykanie twierdząc, że w budowanych przez nich bateriach „ziemia-ziemia” średniego zasięgu nie przewidują wykorzystania głowic jądrowych.

W rzeczywistości rozwój technologiczny spowodował, że traktat INF (Treaty on Intermediate-range Nuclear Forces) już dawno przestał być wiążący i to dla obu stron. Zarówno bowiem Rosja, jak i Stany

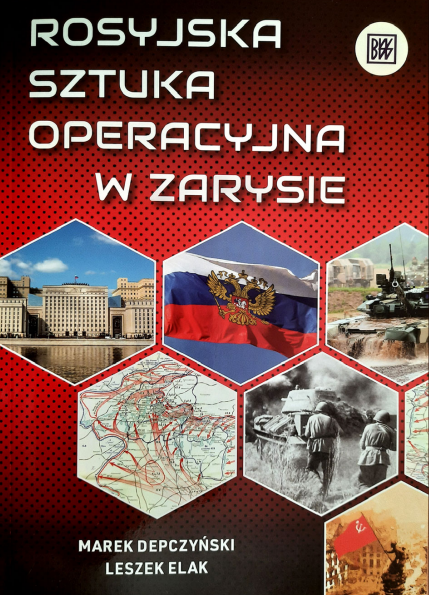
Zjednoczone obchodziły wprowadzone zakazy pracując nad systemami uzbrojenia, które nie spełniały postanowień traktatu, a więc miały zasięg od 500 do 5500 km.

I nie miało tu znaczenia, że nowe rozwiązania były przygotowywane głównie dla sił okrętowych. Obecny poziom technologiczny bez problemu pozwalał je bowiem bardzo szybko przygotować dla wyrzutni lądowych. Dowodem na to jest chociażby szybkość z jaką Rosjanie zaadoptowali swój system „Iskander” do odpalania rakiet manewrujących typu 9M729. I nikt nie wierzy w ich deklaracje, że są to pociski o zasięgu 480 km, ponieważ tylko nieco większe, rosyjskie rakiet manewrujące typu 3M14 systemu „Kalibr” są w stanie zaatakować cele na odległości większej niż 2000 km.

Ale podobny przykład dali również Amerykanie budując lądowe wyrzutnie dla systemu antyrakietowego Aegis w Rumunii i w Polsce. Rosjanie doskonale zdawali sobie sprawę, że można tak przygotować obie te instalacje, by w wykorzystywane w nich wyrzutnie pionowego startu można było załadować rakiet manewrujące Tomahawk.

Obecnie okazało się zresztą, że na zbudowanie mobilnej baterii lądowej opartej o „morskie” rakiet Tomahawk i SM-6 Amerykanie potrzebują nie więcej niż trzy lata. Sprzyja temu modułowość wojskowych rozwiązań, uproszczone i zautomatyzowane procedury przedstartowe i testowe pocisków oraz łatwość z jaką obecnie można przekazać informacje o celach ataku do wskazanego miejsca postoju wyrzutni raketowych. Nie trzeba więc budować innowacyjnego systemu dowodzenia, ale można skorzystać z już istniejącego.

Traktat INF był jedynie pretekstem do wstrzymywania wprowadzenia na lądzie już gotowych rozwiązań.



Geneza i ewolucja sztuki operacyjnej w kręgu rosyjskiej kultury politycznej

Sklep.Defence 24

Reklama